



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 98 (2030), 4 maja 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Wpływ pandemii COVID-19 na politykę Grecji

Maciej Pawłowski

Dzięki wcześnie wprowadzonym, stanowczym działaniom rządu liczba osób zarażonych wirusem SARS-CoV-2 w Grecji pozostaje relatywnie niewielka. Sytuację tę może jednak zmienić napływ migrantów z Turcji, w której występuje wysoka zachorowalność na COVID-19. Jednocześnie wysoki dług publiczny ogranicza możliwości rządu w walce z kryzysem gospodarczym. Obecna sytuacja stwarza jednak szansę na realizację greckich postulatów w zakresie reformy strefy euro, unijnej polityki migracyjnej oraz relacji UE–Turcja.

Zarządzanie kryzysowe. Rząd nie zdecydował się na wprowadzenie stanu wyjątkowego. Podjął jednak inne działania służące zahamowaniu rozprzestrzeniania się pandemii. Pierwsze przypadki koronawirusa w Grecji zostały zarejestrowane 26 lutego i dotyczyły osób wracających z Włoch. Dzień później rząd odwołał wszelkie imprezy karnawałowe. 10 marca, gdy stwierdzono 89 zarażeń, zamknięto szkoły na terenie całego kraju. 13 marca, gdy nastąpił pierwszy zgon, a liczba zarażonych wynosiła 190, rząd zawiesił funkcjonowanie kawiarni, barów, muzeów, centrów handlowych, obiektów sportowych i restauracji. 16 marca, przy stanie 352 zarażonych i 4 zmarłych, zakazano pracy sklepów detalicznych oraz organizacji nabożeństw. Wraz z osiągnięciem liczby 624 zarażonych i 15 zmarłych 22 marca rząd wprowadził ograniczenia przemieszczania się. W ich ramach możliwe było uzyskanie, drogą SMS-ów, przepustki uprawniającej do opuszczenia miejsca zamieszkania wyłącznie z powodu: wykonywania pracy, wizyty w aptece lub u lekarza, zakupów spożywczych, realizacji usług bankowych niemożliwych do uzyskania online oraz opieki nad osobą potrzebującą pomocy. Dopuszczalne było też wyjście z domu w celu uczestnictwa w ślubie, chrzcie lub pogrzebie oraz odwiedzin dzieci przez rodzica, który nie mieszka z nimi w wyniku rozvodu. Można było też poruszać się w bezpośredniej okolicy domu w celu wykonywania ćwiczeń fizycznych, spaceru lub wyprowadzania psa.

W dniach 12–20 kwietnia w związku z prawosławnymi Świątami Wielkanocnymi umożliwiono odbywanie nabożeństw z udziałem maks. czterech osób. Jednocześnie w okresie przedświątecznym zwiększono liczbę kontroli policyjnych w celu uniemożliwienia podróżowania. Według stanu na 3 maja liczba zarażonych wyniosła 2,6 tys., 144 osoby zmarły, a 1,3 tys. zostało wyleczonych. Dzięki zahamowaniu rozprzestrzeniania się pandemii rząd zdecydował się na rozpoczęcie 4 maja stopniowej redukcji obostrzeń. Proces ten ma trwać do 1 czerwca.

Według badań opinii publicznej z 5 kwietnia aż 87% Greków pozytywnie ocenia działania podjęte przez rząd, a poparcie dla rządzącej centroprawicowej partii Nowa Demokracja od 3 marca do 15 kwietnia wzrosło z 43% do 53% kosztem partii opozycyjnych: lewicowej Syriza (spadek z 28% do 24%), centrolewicowego KINAL (z 8% do 6%) i konserwatywnego Greckiego Rozwiązania (z 6% do 4%). Stałe poparcie utrzymuje Komunistyczna Partia Grecji (KKE – 6%) i lewicowa MeRA25 (3%). Pomimo spadku notowań większość opozycji popiera działania rządu, podkreślając, że dzięki nim przebieg pandemii w Grecji jest łagodniejszy niż w innych państwach. Jedynie działacze KKE wzięli udział w kilkunastoosobowych protestach personelu medycznego, które odbyły się 7 kwietnia przed wejściami do szpitali w Atenach.

Protestujący domagali się zatrudnienia dodatkowych pracowników w służbie zdrowia i wykorzystania zasobów prywatnych placówek do walki z pandemią.

Skutki dla gospodarki. Zapoczątkowany przez pandemię kryzys gospodarczy uniemożliwia Grecji kontynuację redukcji długu publicznego. W latach 2016–2018 budżet państwa generował nadwyżki. Jednak wg prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego PKB kraju w 2020 r. zmniejszy się o 10% względem 2019 r., a bezrobocie wzrośnie do 22%. Spowoduje to spadek wpływów podatkowych do budżetu, czego efektem ma być deficyt w wysokości 5,1% PKB i wzrost długu publicznego pow. 200% PKB. Najbardziej ucierpi, mający ponad 20-procentowy udział w PKB, sektor turystyczny oraz transport, logistyka, handel i przemysł. Grecka Izba Hotelarska szacuje, że straty z tytułu samych odwołanych rezerwacji hotelowych wynoszą 1 mld euro.

Rząd uzależnia skalę stymulacji gospodarki od wsparcia ze strony UE. Po uzyskaniu zgody państw eurogrupy na odejście od dyscypliny budżetowej przygotował program o wartości 10 mld euro, z czego 3 mld pochodzą z funduszy UE. Zakłada on przede wszystkim zwolnienie firm, które zaniechają redukcji zatrudnienia, z płatności podatków i składek na ubezpieczenie społeczne. Umożliwia jednak firmom zawieszanie zatrudnienia oraz czasową redukcję wymiaru etatów, oferując pracownikom, którzy utracą w ten sposób źródło dochodu, świadczenie w wysokości 800 euro miesięcznie. Do 10 kwietnia z możliwości tej skorzystało 560 tys. firm, zawieszając zatrudnienie 1,5 mln pracowników. Rząd wprowadził też świadczenie w wysokości 400 euro miesięcznie dla osób długotrwale bezrobotnych. W zakresie wsparcia UE dla gospodarek dotkniętych pandemią Grecja popiera [postulaty Włoch](#) i [Hiszpanii, m.in. emisji wspólnych obligacji strefy euro i bezzwrotnych dotacji UE dla państw członkowskich](#).

Największa partia opozycji – Syriza – oczekuje zwiększenia wartości rządowego programu do kwoty 25 mld euro. Postuluje też zatrudnienie dodatkowych 4 tys. lekarzy, zakaz eksmisji i sprzedaży licytacyjnej zajętych nieruchomości do końca 2020 r., zamrożenie płatności podatków i kredytów na 6 miesięcy, subsydia dla małych i średnich firm, roboty publiczne oraz pokrywanie przez rząd całości wynagrodzenia zawieszonych pracowników.

Sytuacja migracyjna. Wyzwaniem dla Grecji jest zahamowanie rozprzestrzeniania się pandemii w obozach dla migrantów, w których łącznie przebywa ponad 40 tys. osób. W części tego rodzaju placówek stwierdzono przypadki występowania koronawirusa. Na początku marca Komisja Europejska zwróciła się do greckiego rządu o zmniejszenie zagęszczenia w obozach w celu zminimalizowania ryzyka zarażeń. W odpowiedzi rząd zaproponował relokację 1600 osób nieletnich do innych państw i zniósł obowiązujące od 1 marca zawieszenie procedur azytowych. Dotychczas jednak migrantów przyjęły tylko Niemcy (50) i Luksemburg (12). Jednocześnie od 8 marca trwa proces przenoszenia części osób z obozów zlokalizowanych na wyspach do ośrodków w kontynentalnej części kraju.

Kluczową kwestią w zakresie zapobiegania rozwojowi pandemii jest ochrona granic przed niekontrolowanym napływem ludności, wśród której mogą znajdować się nosiciele koronawirusa. Rząd szacuje, że w 2020 r. do Grecji może przybyć ok. 100 tys. migrantów [z Turcji, w której liczba zarażonych przekroczyła 110 tys.](#) W ramach trwającego od 2016 r. [grecko-tureckiego sporu](#) o dostęp do zasobów naturalnych we wschodniej części Morza Śródziemnego Turcja próbuje wykorzystywać nieuregulowaną migrację do wywierania presji na Grecję i UE. W tym celu na przełomie lutego i marca doprowadziła do napływu ok. 20 tys. osób nad grecką granicę. Greckie władze oskarżają też Turcję o gromadzenie na swoim zachodnim wybrzeżu kolejnej dużej grupy migrantów, która ma zostać przerzucona do Grecji. Z tego powodu rząd zaapelował do UE i NATO o szczególne wsparcie w ochronie granic kraju.

Wnioski. Grecja dąży do przeforsowania na forum europejskim emisji wspólnych obligacji strefy euro, relokacji migrantów oraz uzyskania poparcia UE i NATO w sporze z Turcją. W realizacji tych celów może pomóc wiarygodność rządu oparta na jego skuteczności w walce z pandemią i silnym mandacie społecznym oraz współpraca z pozostałymi państwami południa Europy. Jednak jeśli rząd nie zdoła zrealizować żadnego ze swoich postulatów, Grecji będzie grozić długotrwały kryzys społeczno-ekonomiczny, którego konsekwencją prawdopodobnie będzie wzrost nastrojów eurosceptycznych w tym kraju.

Skuteczna walka z pandemią w Grecji wymaga unijnego wsparcia w celu przeciwdziałania niekontrolowanej migracji. Długofalowe rozwiązanie tego problemu nie będzie jednak możliwe bez rozpoczęcia grecko-tureckich rozmów. Turcja jest niechętna prowadzeniu mediacji przez UE, uznając, że reprezentuje ona interesy Grecji. Dlatego roli mediatora mogłyby się podjąć Niemcy, jako państwo mające silne relacje z obydwoma stronami sporu.

W interesie Polski jest utworzenie specjalnego funduszu antykryzysowego w ramach budżetu UE na lata 2021–2027. Jego sfinansowanie będzie wymagało zwiększenia składek państw członkowskich UE. Pozwoli jednak na uniknięcie wzrostu różnicowania poziomu integracji między strefą euro a resztą UE oraz na zmniejszenie prawdopodobnej skali redukcji środków na, ważne z punktu widzenia Polski, tradycyjne polityki strukturalne UE.